

Szyszko buduje Dyрекcję Ochrony Środowiska od nowa

2 grudnia 2017

Minister postanowił scentralizować regionalne urzędy i stworzyć nową Dyрекcję Ochrony Środowiska podzieloną nie na 16, ale na około 8 jednostek.

Pracownicy obawiają się, że zaszkodzi to rozwiązywaniu problemów poszczególnych regionów, które często są specyficzne – do tego stopnia, że w sąsiednim województwie nie mają o nich zielonego pojęcia.

Pierwotny plan Szyszko ogłosił w sierpniu. Nie przewidywał on zmiany ilości oddziałów, miało pozostać ich 16 – tyle, ile województw, jednak miały zostać przebudowane. Teraz Rządowe Centrum Legislacji zaktualizowało projekt. „Zmniejszenie liczby RDOŚ z 16 do 8 pozwoli na w miarę równomierne obciążenie ich zadaniami, co powinno mieć pozytywny wpływ na efektywność działania całej DOŚ” – czytamy w uzasadnieniu.

W skrócie chodzi o to, że Szyszko zamierza wziąć pod but regionalne ośrodki, które do tej pory wykazywały się pewną niezależnością, a także całkowicie wymienić kierownictwo i dobrać współpracowników według własnego klucza. Od tej pory bowiem sam będzie mógł wskazać dyrektora generalnego całego DOŚ (do tej pory obowiązywała droga otwartego konkursu); podobnie zresztą będzie w przypadku dyrektorów regionalnych.

Tę reformę Szyszko planował od dawna: już rok temu w korespondencji z Beata Szydło, którą przechwycił Greenpeace, minister pisał o konieczności reorganizacji GDOŚ i RDOŚ-ów, gdyż „są opanowane przez ideologicznych nieprofesjonalistów” (czytaj: ludzi pragnących naprawdę chronić środowisko), którzy „powodują paraliż inwestycyjny”.

Podczas konsultacji ustawy w najnowszej wersji Szyszko zrobił

ten sam numer, co zwykle. 0 uwagi poprosił tylko 3 organizacje. Wysłał pisma do Ligi Ochrony Przyrody, Polskiego Związku Łowieckiego i Polskiego Towarzystwa Leśnego. Zapytał o zdanie grzecznościowo również PKP i PGNiG (które prowadzą szeroko zakrojone inwestycje szkodliwe dla środowiska – to tak a propos paraliżu inwestycyjnego). Zignorował zaś całkowicie krytyczne uwagi, jakie przysłały mu: GDOŚ, Urzędy Marszałkowskie, Konfederacja Lewiatan, WWF, Klub Przyrodników, Fundacja Frank Bold, Centrum Ochrony Mokradeł i Projekt Polska.

Jest zatem szansa, że już od 2018 roku Dyrekcja Ochrony Środowiska będzie całkowicie, na każdym szczeblu, podporządkowana ministrowi i będzie, podobnie jak resort Szyszki chronić środowisko tylko z nazwy.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu